Skandal w więzieniu w Filadelfii

Rok XIII. Nr. 233 | SOSNOWIEC, piątek 26 sierpnia 1938 roku. | Cena numeru 10 groszy

EXPRES ZAGŁĘBI[A]

Jedyny organ demokratyczny niezależny woj. kieleckiego

Prenumerata wynosi miesięcznie zł. 2.— Adres Redakcji, Ad[mi]nistracji i Dru[karni] [...] Sosnowiec, [Ce]ntralna 1-a [TELE]FONY [...]6.16.82 [...]4.97

ODDZIAŁY: KIELCE Wesoła 7 tel. 13-78; BĘDZIN, Sączewskiego Nr. 29; DĄBROWA, Sobieskiego 7 i Jadwigi (róg Narutowicza); ZAWIERCIE, ul. 3-go Maja 5, tel. 97; CZELADŹ Bytomska 31; GRODZIEC, ul. Legionów [...]

Polska żąda zasady „otwartych drzwi"

na obszarach zamorskich kolonij

HAGA, 25. 8. — Na posiedzeniu Unii Międzyparlamentarnej doszło do ostrych starć między delegatami różnych państw. Chodziło o kolonie i surowce.

Przedstawiciel Holandii, Sarrarens referując tę sprawę oświadczył, że w dzisiejszych warunkach politycznych byłoby zbyt niebezpieczne zmieniać mapę świata i rozdzielać na nowo kolonie między te państwa, które nie mają obszarów kolonialnych. Należy jednak dopuścić niektóre państwa do udziału w eksploatacji surowców.

Sarrarens stwierdził następnie, że z punktu widzenia możliwości imigracyjnych tereny kolonialne nie przedstawiają żadnych wartości, ponieważ kraje tropikalne przeważnie nie nadają się dla osiedlania ludzi białej rasy.

Przedstawiciel Polski, poseł Hołyński, wystąpił z żądaniem oparcia polityki kolonialnej na zasadzie „otwartych drzwi" i wolnej wymiany towarów, tak jak to dzieje się w Kongo belgijskim.

Stanowisko Polski podzielił również delegat Belgii, sen. Carton de Tournai.

Po długiej i dość burzliwej dyskusji przyjęto uchwałę, w myśl której państwa nie posiadające terenów kolonialnych, mogą być dopuszczone do koncesji na terenie obcych kolonii, przy czym koncesje te w żadnym wypadku nie mogą ograniczać suwerenności państwa do którego dane kolonie należą.

Polska i Włochy nie przyłączyły się do tej rezolucji, uważając, że ograniczenia są zbyt duże i z tego względu nie do przyjęcia.

Delegacja polska

u Runcimana

PRAGA, 25. 8. Lord Runciman przyjął dzisiaj przedstawiciela mniejszości polskiej w Czechosłowacji posła na Sejm dr. Leona Wolfa, który w imieniu Polaków w Czechosłowacji przedłożył mu żądania mniejszości polskiej. Lord Runciman interesował się szczegółowo i obszernie położeniem mniejszości polskiej oraz jej żądaniami.

Japońsko-sowieckie starcie zbrojne

o posiadanie Hankou

TOKIO, 25. 8. — Miarodajne sfery Japonii są zdania, że walka o posiadanie Hankou faktycznie obróciła się w nowe japońsko - sowieckie starcie zbrojne. W miarę zbliżania się wojsk japońskich do Hankou. Sowiety udzielają pomocy rządowi Czang-Kai-Szeka zupełnie jawnie.

W Hankou znajduje się obecnie kilkudziesięciu oficerów sowieckich w charakterze „doradców wojennych".

Ponadto w Hankou znajduje się obecnie ponad 400 sowieckich lotników wojskowych.

Do Hankou są stale dostarczane z ZSRR. ciężkie bombowce i samoloty pościgowe.

Do Hankou i Nandżania dostarczono 600 czołgów sowieckich. Według doniesień wywiadowców japońskich czołgi te zostaną wciągnięte do akcji dopiero w ostatniej chwili, gdy podjęta zostanie ostateczna próba powstrzymania natarcia japońskiego na linii gór, między Nancranien a Czansa.

Nota protestacyjna Senatu gdańskiego

CO MA MÓWIĆ POLSKA?

-- jeżeli prez. Greiser protestuje

GDAŃSK, 25. 8. Prezydent Senatu gdańskiego Greiser złożył u komisarza polskiego w Gdańsku notę protestacyjną w sprawie „wrogich manifestacji Pol. Związku Zachodniego, jakie odbyły się ostatnio w Gdyni, Grudziądzu, i Toruniu, jak również przeciw wrogiej akcji części prasy polskiej".

Prezydent domaga się, aby rząd polski interweniował w kierunku ukrócenia tych manifestacji.

MANIFESTACJE W CHOJNICACH.

CHOJNICE, 25. 8. Odbyło się tu dziś wielke zebranie manifestacyjne, na którym zebrani domagali się ładu, porządku i spokoju w Gdańsku, a przede wszystkim bezpieczeństwa dla Polaków.

Wiecujący uformowali pochód, który udał się na Rynek, niosąc transparent z napisem: „Jeżeli władze gdańskie nie mogą zapewnić bezpieczeństwa, powinny to uczynić władze polskie". W zebraniu brało udział 11 miejscowych organizacyj

Zamach

NA CZANG - KAI - SZEKA.

PARYŻ, 25. 8 — Agencja „Fournier" donosi z Hong-Kongu o obiegających tam uporczywych pogłoskach według których miano dokonać w Hankou zamachu na marszałka Czang Kai Szeka.

Marszałek jest jakoby lekko ranny

Niebezpieczeństwo powodzi mija

Dalsza poprawa sytuacji w woj. krakowskim

KRAKÓW, 25. 8. — Wojewódzki komitet powodziowy w Krakowie obradował ponownie w środę celem naradzenia się nad sytuacją i przygotowania dalszych środków przeciwpowodziowych.

Pomoc okazała się potrzebną w pow. dąbrowskim w okolicy Lubaczy, gdzie wskutek podmycia wału Wiślanego, w 2-ch punktach zagrażało zerwanie wału i wylew Wisły. Zagrożone miejsca zabezpieczono workami z piaskiem. W ciągu nocy na rzekach zaszła lekka poprawa gdyż deszcze zmalały. Poprawa zwiększyła się w ciągu czwartku, wskutek polepszenia się pogody. Na rzekach Skawie, Rabie, Dunajcu i Ropie zanotowano niewielki spadek wód. Stan wody Wisły obniżył się i wynosi w Krakowie 93 cm poniżej stanu alarmowego. Podniósł się natomiast stan wody na terenie pow. dąbrowskiego i mieleckiego. O godz. 0.30 koło Kars w pow. dąbrowskim poziom wody wynosił 196 cm. powyżej stanu sygnalizacyjnego. Poziom wody na Wiśle pod Sandomierzem sięgał 47 cm powyżej stanu alarmowego. Poziom wody w Wisłoce w pow. jeleckim wynosił 46 cm. powyżej stanu alarmowego. Woda przerywała drogi.

Mistrz olimpijski Janusz Kusociński

przybywa we wtorek na trzy starty do Zagłębia

Jak już swego czasu donosiliśmy, czeladzki ATS. organizując trzy starty Walasiewiczówny w Zagłębiu (Szczegóły na stronie 7-ej), zwrócił się do mistrza olimpijskiego Janusza Kusocińskiego z prosbą o udział w zawodach.

Kusociński onegdaj opuścił szpital w Warszawie, gdzie przebywał po operacji ucha i wczoraj wieczorem telefonicznie zawiadomił organizatorów, iż wobec rezygnacji ze startu na mistrzostwach lekkoatletycznych Europy w Paryżu, przyjedzie do Zagłębia by wziąć udział w organizowanych przez ATS. zawodach. Startować będzie w Sosnowcu, Czeladzi i prawdopodobnie w Dąbrowie.

Mistrz olimpijski Janusz Kusociński przybędzie w przyszły wtorek wieczorem lux-torpedą do Sosnowca.

Dalsze szczegóły podamy w najbliższym czasie.

Rok szkolny

rozpocznie się 5 września

WARSZAWA, 25. 8. Minister Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego zarządził, aby rok szkolny 1938-39 rozpoczęto dnia 5 września br. w poniedziałek nabożeństwem szkolnym, normalne zajęcia szkolne dn. 6 września o godz. 8 rano

Skandal w więzieniu filadelfijskim

Żywcem upiekli 4 więźniów

Niesłychane bestialstwo dozorców

FILADELFIA, 25. 8. Jako winnych spowodowania śmierci 4 więźniów aresztowano wczoraj 2 dozorców więziennych.

Prokurator, który zarządził aresztowanie oświadczył, że dozorcy po prostu upiekli więźniów żywcem.

Dwudziestu pięciu więźniów oddziału karnego wskutek szalonego gorąca straciło przytomność i gdyby żar trwał godzinę dłużej ani jeden z nich nie wyszedłby żywcem.

Śledztwo ujawniło niesłychany fakt: gdy gorące powietrze napływało do dwóch hermetycznie zamkniętych cel, sześciu więźniów rozpoczęło rozpaczliwą walkę o miejsce przy drzwiach, w których znajdowały się szpary, a przez nie przedostawało trochę świeżego powietrza.

Po pewnym czasie **trwania tej tortury 4 więźniów straciło zmysły.**

Pręty od centralnego ogrzewania były tak rozpalone, że więźniowie poparzyli się o nie. Wkrótce czterej słabsi więźniowie zmarli, a dwaj pozostali wyszli z życiem tylko dlatego, że wywalczyli sobie miejsce przy drzwiach.

Herszt bandy przemytniczej

ARESZTOWANY NA ŚLĄSKU.

Ochrona skarbowa w Katowicach po dłuższej obserwacji zlikwidowała świetnie zorganizowaną szajkę przemytników saharyny z Niemiec do Polski. Okazało się że na czele szajki stał Szyja Hepner z Katowic zam. przy ul. Mariackiej 5. W momencie, gdy miano dokonac rewizji w jego mieszkaniu, Hapner zbiegł i udał się koleją do Lwowa zarządzono pościg znaleziono go w pociągu pomiędzy Szopienicami a Mysłowicami.

W Mysłowicach ochrona skarbowa wysadziła Hapnera z pociągu i odebrała mu walizę. Znaleziono w niej 40 paczek saharyny, ważących po pół kg. Hepnera odstawiono zaraz do więzienia w Katowicach.

Okazało się że był on w porozumieniu z przedstawicielem kartelu sacharyny w Niemczech, Sternerem, zam. w Bytomiu. Na razie bliższe szczegóły afery trzymane są w tajemnicy.

Obecnie ochrona skarbowa ustala, kto nalężał do szajki Sternera i kto nabywał od neigo sacharynę celem dalszej rozsprzedaży.

Uwolnienie aresztowanych

URZĘDNIKÓW KOLEJOWYCH W GDAŃSKU.

Na skutek interwencji władz polskich aresztowani w związku z zbrodnią hitlerowców dokonaną na osobie Tadeusza Winnickiego, polscy urzędnicy kolejowi, Szulc i Grabowski zostali wypuszczeni na wolność.

Motorowiec „Sobieski"

spuszczony na wodę

Motorowiec „Sobieski", zamówiony w stoczni Swan, Hunter et Wigham Richardson Ltd., został spuszczony na wodę wczoraj. Ceremonii chrztu dokonała p. Wanda Sokołowska, małżonka wiceministra Przemysłu i Handlu. W uroczystości brali poza tym udział dyr. dep. morskiego M. P. i H. Mażdżeński, nacz. wydz. żeglugi M. P. i H. Ciesżyński, przedstawiciele ambasady polskiej w Londynie oraz grono dziennikarzy zagranicznych.

W przemówieniach podkreślano że nazwa statku wybrana została dla upamiętnienia imienia obrońcy chrześcijaństwa, słynnego zwycięzcy z pod Wiednia.

Wymiary nowego motorowca są następujące: długość 156,5 m. szerokość 20,5 m. nośność ogólna 7.200 ton, tonaż rejestrowy brutto 11.500 ton. Kadłub statku ma linie opływowe. Rufa jest typu krążownikowego, t. j. pionowa. Statek ma 5 ładowni oraz 8 pomieszczeń międzypokładowych na ładunek. Na pokładzie znajduje się 12 łodzi ratunkowych, 2 łodzie robocze i 2 łodzie motorowe. Statek mieści 44 pasażerów I kl., 250 pasażerów III kl. kabinowej oraz 870 emigrantów.

Stosunkowo skromnie przedstawia się udział wytwórczości polskiej w zaopatrzeniu statku.

Z Polski dostarczone są tylko instalacje radiowe, urządzenia elektrycznych kuchen i szaf grzejnych, instalacje głośnikowe i in. Wszystkie pozostałe urządzenia wykonano w Anglii.

Straszna śmierć chłopca

PRZYWIĄZANEGO DO ŹREBAKA.

9 letni syn młynarza z Komorowic, pow. miechowskiego, Zdzisław Osikowski zginął tragiczną smiercią podczas wyprowadzania źrebaka do rzczki na powrozie Drugi koniec powroza chłopiec przywiązał sobie do ręki przy przegubie.

W pewnej chwili źrebak przestraszył się i galopem pobiegł w pole, wlokąc za soką nieszczęsnego chłopca który doznał tak ciężkich obrażeń głowy, że zmarł, nie odzyskawszy przytomności.

——oOo——

Zamordował niedoszłą teściowę

I POPEŁNIŁ ZAMACH SAMOBÓJCZY.

Krwawy dramat rozegrał sę we wsi Kułygi pow. bielsko — podlaskiego. Młody gospodarz Jan Kowaluk, rozżalony na 65 letnią Stefanię Koczakową za odmowę wydania za niego jej 17 letniej córki Heleny, wystrzałem z rewolweru zamordował swą niedoszłą teściową.

Następnie dwukrotnie strzelił do siebie raniąc się lekko w skroń i brzuch. Kowaluk został aresztowany.

——oOo——

Sensacyjny proces

O PRZEMYT POBOROWYCH.

W najbliższym czasie wejdzie na wokandę Sądu Okręgowego w Gnieźnie głośna afera bandy, trudniącej się przemytem ludzi, szczególnie poborowych — do Niemiec. —

W myśl aktu oskarżenia, na ławie oskarżonych zasiądzie 18 podsądnych z Niemcem Franciszkiem Stubbem na czele.

——oOo——

Wyjaśniona tajemnica

ODCIĘTEJ GŁOWY.

W Czerniowcach nad brzegiem Prutu znaleziono przed kilku dniami zwłoki młodej kobiety bez głowy. Wdrożone dochodzenia policyjne doprowadziły do agnoskowania zwłok i znalezienia odciętej głowy, która znajdowała się w oddaleniu kilkuset kroków, ukryta w krzakach. Ustalono, że sprawcą tej potworne zbrodni jest b. narzeczony zamordowanej. Zbrodniarzą aresztowano.

ADAM CZEKALSKI

Skradzione dusze

Powieść sensacyjna

37)

— Szkoda — westchnęła Marysia — że nasze plany dostały po głowie.

— Mianowicie jakie? — spytał Kalergis.

— No, z tym zwiedzaniem podziemi.

— Ach, to drobnostka! Poczekamy z tym na pana Stawinogę, a tymczasem, jeśli państwo pozwolą, ja sam udam się na rekonensans i zbadam, czy te lochy w ogóle nadają się do zwiedzania.

— Jak to, sam pan chce iść? — zdumiała się pani Kolankowa. — Nie pan tam zginąć i nikt nie będzie w daj Boże jakiej złej przygody, może możności udzielić panu pomocy.

— Zabiorę ze sobą, na wszelki wypadek, maskę gazową. Ta, w razie pojawienia się w podziemiach jakichkolwiek gazów, ochroni mnie od niespodzianek.

Oprócz księdza Anastazego i Tereckiego wszyscy inni byli przeciwni zamiarowi Kalergisa, lecz w końcu i oponenci musieli ustąpić i zgodzić się na to niebezpieczne, jak powiadano, przedsięwzięcie.

Po odejściu Baltazara, ksiądz Anastazy, który niemiłym okiem spoglądał zawsze na Greka, odezwał się z uwagą:

— Gdybym nie był przekonany, że tenGrek niczego ciekawego w podziemiach nie znajdzie, gotów byłbym podejrzewać go o jakiś spisek, albo o coś w tym rodzaju.

— Ależ, co też ksiądz kanonik dobrodziej powiada — zaoponował Kolanko. — To tylko prosta ciekawość badacza starożytności.

Ksiądz Anastazy uśmiechnął się jakoś dziwnie, ale już nic nie odrzekł, tylko młody pan Stefan przypomniał jeszcze:

— Niech pan profesor nie zapomina, że w naszych warunkach nie należy niczego lekceważyć. Nawet i w tej, tak pozornie niewinnej manii Kalergisa, warto upatrywać zamach na nasz wynalazek.

Profesor roześmiał się głośno i radośnie.

— Gdyby mi to powiedział ktoś, kto nie zna zabezpieczenia naszego laboratorium — odrzekł następnie — podejrzenie takie mógłbym łacno włożyć na karb jego nieświadomości, ale że mi to pan mówi, panie Stefanie, pan...

Istotnie, zamach na laboratorium profesora wydawał się tak nieprawdopodobnym, a co więcej — tak niemożliwym do urzeczywistnienia, że po chwili nawet i młody inżynier uznał swoje podejrzenia za bezsensowne. Kolanko bowiem, doskonale rozumiejąc wartość i doniosłość swojego wynalazku, potrafił i laboratorium zabezpieczyć w sposób, który był absolutnie pewnym.

Przede wszystkim tedy w przedpokoju, prowadzącym wprost do laboratorium, znajdował się na podłodze dywan o niezwykłych właściwościach, których nikt nie byłby w możności nawet przypuścić. Oto w tym przedpokoju wszystkie przedmioty metalowe wykazywały stale pewien dość silny ładunek elektryczności. Przy każdym dotknięciu ich padała silna iskra i następowało uderzenie prądu. Laik mógłby wnosić, że coś tu jest nie w porządku z instalacją elektryczną, albo któryś z drutów doprowadzających prąd oświetleniowy umyślnie styka się w jakimś tajemniczym miejscu ze sprzętami znajdującymi siz w przedpokoju. Jednakże można było wyłączyć zupełnie prąd elektryczny z instalacji znajdującej się w całym budynku zamkowym, a mimo to zjawiska te nie ustawały. Możnaby w tych warunkach zwalić winę całkowitą na jakieś tajemnicze promienie, które w niewytłumaczony sposób elektryzowały przedmioty metalowe. Ale i ta hipoteza musiałaby upaść wobec tego, że zjawiska te występowały tylko w przedpokoju, nie działy się jednak po drugiej stronie drzwi, to jest w samym laboratorium. Dotknięcie klamki drzwi w przedpokoju wywoływało iskrę, gdy się natomiast zamykało drzwi od strony laboratorium i dotykało klamki z drugiej strony, nie występowały żadne zjawiska elektryczne.

Tajemnica tych zjawisk, znana tylko jednemu profesorowi, zabezpieczała laboratorium od strony wejścia oficjalnego. Urządzenia inne, już wewnątrz samego laboratorium — również wykluczały możność jakiejkolwiek włamania. System tysięcy dzwonków alarmowych, zasieków elektrycznych, zdolnych za dotknięciem zwalić nawet wołu, zapewniały także bezpieczeństwo urządzeniu laboratoryjnemu, żeprofesor słusznie mógł wyrazić zdumienie w wątpliwości młodego inżyniera.

d. c. n.

Kuszenie Węgrów

Prasa niemiecka zapomniała na chwilę o „prowokacjach" czeskich i poświęciła całą swą uwagę wizycie regenta Węgier. Jedno z drugim nieco się wiąże, ponieważ Niemcom zależało bardzo, aby Węgry wzięły czynny udział w „podziale" Czechosłowacji W ogóle Niemcy muszą pracować na kilku frontach Muszą dbać o swych dotychczasowych sojuszników i szukać nowych. Włochy, jak to już jest wiadomo, nie byłyby skłonne do okazania Niemcom czynnego poparcia w razie zatargu z Czechosłowacją, gdyż uważają one że jest to sprawa czysto „prywatna" a nie ideowa.

Wobec tego trzeba szukać poparcia u Węgrów, którzy niewątpliwie zostali poszkodowani. Przyciągnięcie Węgier na swą stronę jest rzeczą dla Niemiec bardzo ważną. Przy tym Węgry mają zboże, mają to, czego Niemcom zawsze będzie brak. W razie czego będzie można od nich czerpać pszenicę, żyto, konie i bydło.

Nic więc dziwnego, że niemieckie dzwony biją radośnie, że przemówienia brzmią bałwochwalczo, że artykuły aż roją się od hyperbol pod adresem nie tylko samego regenta, ale całego narodu węgierskiego.

W programie przyjęcia regenta Horthyego, jak pisaliśmy, przewidziano spuszczenie na wodę nowego niemieckiego krążownika, a chrzestną matką była pani Horthy. Pierwotnie Niemcy chciały temu okrętowi nadać nazwę „Admirał Tegethoff"

Wilhelm von Tegethoff, słynny admirał, był typowym przedstawicielem potęgi monarchii austriacko-węgierskiej. Byłoby więc coś i dla Austrii i coś dla Węgier. Pozatym w Niemczech pamiętają, że Tegethoff był tym, który jako dowódca dywizji fregat brał udział w r. 1864 w bitwie z Duńczykami pod Helgolandem. Zatym i coś dla Niemców. Ale zapomniano, że ten sam Tegethoff rozgromił w 1866 pod Lissą całą flotę wło[ską]. Wspomnienie zbyt nieprzyjemne a podobno nawet Mussolini protestował.

Nazwano więc statek „Prinz Eugen". W pośpiechu zapomniano, że Eugeniusz Sabaudzki, który nawiasem mówiąc na propozycję Piotra Wielkiego omal nie został królem Polskim, był czystej krwi Francuzem, nie umiejącym nawet po niemiecku i nieprzyjemnym przykładem internacjonalizmu żołdackiego Bił on nie tylko Turków ale i Francuzów i Bawarczyków. Chyba, że wzięto pod uwagę to, że matką jego była Włoszka, słynna Olimpia Mancini, siostrzenica kardynała Mazariniego.

A teraz w Niemczech dobrze jest mieć przodków Włochów.

P. R.

Camping kolejowy

NOWOŚCIĄ W POLSCE.

W chwili obecnej wykańcza się 20 specjalnych wagonów kolejowych — mieszkalnych, przeznaczonych dla tzw. campingów kolejowych.

Jest to nieznany u nas jeszcze typ turystyki, polegający na „włóczędze" w odpowiednio urządzonych wagonach.

Oddanie do użytku nowych wagonów nastąpić ma w przyszłym sezonie wiosennym.

Kpt. Burzyński mówi o locie do stratosfery

Badanie zagadnienia promieni kosmicznych

głównym zadaniem polskiego lotu stratosferycznego

Na konferencji prasowej, urządzonej w Zakopanem z okazji pobytu grupy dziennikarzy polskich i zagranicznych, kpt. Burzyński, który wraz z dr. Jodko-Narkiewiczem wystartuje za kilka tygodni do lotu stratosferycznego, udzielił ogólnych informacji o tej imprezie, interesującej dziś nie tylko Polskę, ale i cały świat. Streszczenie referatu kpt. Burzyńskiego, podajemy poniżej:

Ukończenie pogotowia technicznego do lotu stratosferycznego nastąpić ma najpóźniej do 15 września. Od tego momentu oczekiwać będzie cały obóz stratosferyczny dogodnych warunków do startu.

Lot w stratosferze, a więc po przekroczeniu wysokości 10—11 km. odbywa się w jednostajnej temperaturze 55—60 stopni C poniżej zera. Liczyć się należy z osiągnięciem maksymalnej wysokości 28—29 km.

Rekord mógłby iść jeszcze dalej, gdyby nie zadania naukowe, związane z lotem.

Głównym punktem tych badań ma być sprawa promieni kosmicznych, którym nauka nowoczesna od odkrycia prof. Millikara przypisuje ogromne znaczenie. Lot — w zakresie badań naukowych — potwierdzić ma w szeregu nowych punktów dotychczasowe osiągnięcia nauki polskiej, przodującej dziś pod tym względem całemu światu. Będzie to jednocześnie okazja dla podkreślenia wyjątkowej sprawności naszego przemysłu, który dostarcza powłoki dwa razy lżejszej, niż to się udawało dotąd osiągnąć.

Poza badaniem zagadnienia promieni kosmicznych, podczas lotu przewidziane jest również bezpośrednie badanie próbek powietrza, zasycanego wprost do gondoli.

Główne jednak zainteresowanie skupia się dokoła niezbadanych promieniowań kosmicznych, których natężenie wzrasta stopniowo w miarę wznoszenia się w górę i na wysokości około 20 km. jest 150 razy większe, niż na ziemi. Promieniowanie to, w istocie swej nie jest uzależnione od działania słońca, daje się bowiem zaobserwować również i w nocy. Promienie kosmiczne są krótsze od roentgenowskich i przechodzą przez płyty ołowiane grubości do 70 metrów.

Dotąd ludzkość nie wie, skąd te promienie pochodzą i — czy się należy przed nimi bronić, czy też wykorzystywać je dla naszych potrzeb.

W czasie lotu promienie mają być fotografowane, przy czym wygląd ich upodabnia je do luznych wiązek, ulegających ciągłym wybuchom.

Bez pomocy aeronautów balon wzniesie się do momentu, gdy 4.000 metrów sześciennych gazu rozpręży się do 124 tys. sześciennych. Nastąpić to ma na wysokości około 22 km., równej rekordowi amerykańskiego Stevensa z 1935 r. Dalej wznoszenie możliwe będzie dzięki wyrzucaniu balastu. Całość lotu potrwa 9 godzin, z czego połowa przeznaczona jest na b. powolne schodzenie z szybkością do [...] m. na sekundę.



Szycie powłoki balonu stratosferycznego, budowanego w wytwórni balonów i spadochronów w Legionowie.

ś. † p.

Jerzy Wołoszyński

Porucznik rezerwy, Miejski lekarz weterynarii w Zawierciu

urodzony dn. 11 lipca 1898 roku w Warszawie
zmarł w dniu 23 b. m.

W zmarłym Zarząd Miejski stracił długoletniego pracownika

Zarząd Miejski w Zawierciu

Na froncie politycznym

SPRAWY SAMORZĄDOWE NA TAPECIE.

Od tygodnia już trwają narady działaczy samorządowych różnych grupy politycznych w sprawie decyzji co do przyszłych wyborów. Równocześnie obradują prezydia stronnictw politycznych. Do Łodzi wyjechało w tych dniach kilku przywódców Stronnictwa Narodowego z p. Bieleckim, gdzie miała odbyć się konferencja u prez. Kowalskiego. Poza tym obraduje w tych dniach NKW. Stron. Lud. Zbierało się również w tych dniach prezydium Stronnictwa Pracy, które poza sprawami samorządowymi dyskutowało kwestie wewnętrzno — organizacyjne.

NOWY ZWIĄZECZEK.

Jak informuje agencja Kabel, na terenie województw lubelskiego i kieleckiego zaczął ostatnio działać i kolportować masowo ulotki bliżej nieznanego pochodzenia Związek Rolników. Prezesem tego Związku jest p. A. K. z Warszawy, zaś jako prelegenci pojawiają się „wtórnie" z ramienia wychodzącego w 1934 roku pisma pod nazwą „Polska Ludowa".

NARADA U MORACZEWSKIEGO.

U byłego premiera Moraczewskiego prezesa ZZZ, obradowała w tych dniach konferencja działaczy demokratycznych, w której brali również udział politycy, zbliżeni do Klubu Demokratycznego. Cel narady osłonięty jest tajemnicą.

NIE WRACA.

Z wiarygodnego źródła dowiaduje się agencja Kabel że powrót Paderewskiego do Polski ne jest obecnie przewidziany.

W telegraficznym skrócie

SZTUCZNE ZĘBY DLA BEZROBOTNYCH AMERYKANÓW.

Amerykański wydział dobroczynności publicznej ,jak donosi New York Times, udzielił zapomogi dla 22 tysięcy bezrobotnych na leczenie zębów. W tym celu zatrudniony jest cały sztab techników dentystycznych wykonujących około 136 kompletów sztucznych zębów dziennie.

18.000 FUNTÓW DLA UCHODŹCÓW HISZPAŃSKICH.

Międzynarodowy Krzyż ogłosił sprawozdanie, z którego wynika, że do funduszu na rzecz uchodźców z Hiszpanii wpłynęło dotąd w ogólnej sumie 18.000 funtów szterlingów. Rząd brytyjski ze swej strony przyczynił się kwotą 7.500 funtów. ?

MUSSOLINI OTRZYMAŁ ORDER CHRYZANTEMY.

Na polecenie mikada, wręczył Mussoliniemu ambasador japoński Hotta order Chryzantemy, najwyższe odznaczenie japońskie. Mussolini poprosił ambasadora, by wyraził cesarzowi japońskiemu jego podziękowanie za wysokie odznaczenie.



PO ZGONIE WODZA SŁOWAKÓW

Na zdjęciu podobizna posła Sidora, wicemarszałka parlamentu czesko-słowackiego, redaktora naczelnego „Slovaka", najbliższego współpracownika śp. ks. Hlinki Poseł Sidor stał się naturalnym spadkobiercą zmarłego wodza narodu słowackiego.

Rzemieślnicy błądzą poomacku

Rażące błędy COPu

Brak w Sandomierzu delegatur Zw. Izb Rzem. i Funduszu Pracy

Szeroka opinia publiczna z zadowoleniem wita wszelkie pozytywne osiągnięcie w Centralnym Okręgu Przemysłowym.

Nie można jednak zamykać oczu na rażące błędy, niedociągnięcia lub niedopatrzenia na jego terenie. Takim właśnie błędem jest kompletny brak zorganizowania i ujęcia w karby rynku pracy w tworzącym się nowym okręgu przemysłowym.

Przemysłowiec lub kupiec, pragnący uzyskać wyczerpujące informacje gdzie i w jaki sposób ulokować w COP. swoje kapitały zwraca się do delegatury Związku Izb przemysłowo-handlowych i Związku przemysłowców metalowych w Sandomierzu (Rataisz).

Zupełnie inaczej przedstawia się sprawa z rzemieślnikami i fachowymi robotnikami. Zaledwie ukaże się wiadomość o rozpoczęciu budowy nowej fabryki czyinnego przedsiębiorstwa napływają podania o posady, od dyrektorów począwszy, a na stróżach nocnych kończąc.

A równocześnie odczuwa się dotkliwy brak rzemieślników i robotników, którzy fabrykę tę mają wybudować. Brak dobrych murarzy, cieśli, piekarzy, zdunów szklarzy, malarzy pokojowych, instalatorów wodociągowych i elektrycznych itp.

Przy wielkich robotach budowlanych w Opatowie sprowadzano murarzy aż z Grudziądza, a cegłę z Pomorza.

Do COP. ściągają falangi niewykwalifikowanych pracowników z całej Polski. Nie mają oni tam nic do roboty gdyż tej kategorii sił roboczych COP., najbardziej przeludniony z całego kraju posiada w nadmiarze. Natomiast fachowców trzeba wyszukiwać w najodleglejszych dzielnicach kraju.

Dlaczego do tej pory nie ma w Sandomierzu delegatury Związku Izb Rzemieślniczych, którąby na wzór samorządu przemysłowo-handlowego informowała rzemieślników o możliwościach założenia tam warsztatu lub znalezienia odpowiedniej pracy?

Dlaczego do tej pory samorząd rzemieślniczy nie przeprowadził szczegółowych badań w terenie, aby w tych możliwościach się zorientować?

A czyż nie jest rażącym błędem brak w Sandomierzu delegatury Funduszu Pracy,

do której kierować by można zapotrzebowanie na wszelkiegorodzaju pracowników i gdzie dowiedziałby się czy nie ma dla niego pracy każdy dobry fachowiec.

Rynek pracy w COP podlega czterem wojewódzkim biurom Funduszu Pracy — lwowskiemu, kieleckiemu, lubelskiemu i krakowskiemu.

Gdzie Lwów, czy Kraków, a gdzie Stalowa Wola?

Stworzenie w Sandomierzu jakoby naturalnej stolicy COP. delegatury Funduszu Pracy i Związku Izb Rzemieślniczych, a w pierwszym rzędzie większe zainteresowanie się z ich strony tym, czego COP potrzebuje w zakresie rzemiosła i robotników jest w tej chwili najpilniejszą koniecznością.

Budowa domu katolickiego

w Będzinie

Swego czasu pisaliśmy, że w Będzinie dzięki inicjatywie kilku miejscowych obywateli przystąpiono do budowy Domu Katolickiego.

Obecnie dowiadujemy się, że po krótkiej przerwie z powodów braku odpowiednich funduszów, przystąpiono do dalszej budowy Domu Katolickiego, w którym znajdzie pomieszczenie kilka miejscowych organizacyj społecznych i korporacyj kościelnych.

Komitet budowy tego domu czyni usilne starania, aby zdobyć fundusze na wzniesienie gmachu.

W tym roku w listopadzie ma być wykończona połowa domu. A więc: dwie sale o wielkości 18×7 mtr.; 2 świetlic (7×6 mtr.); 3 sklepy frontowe i 2 mieszkania trzypokojowe z kuchnią. Ponadto duża sala zostanie pokryta dachem.

Nadmienić należy, że w skład komitetu budowy Domu Katolickiego wchodzą pp.:

ks. prob. Zawadzki — prezes, Olszewko — wiceprezes, ks. prof. Stasiński, inż. Winter, inż. Rudzki, prezes R. Monsiorski, arch. Broszkowski, Klapcia, nacz. Milianowicz, Zagórski, Gosk, Dziub, Kula i Zalewski.

Instalatorzy elektryczni w Sosnowcu

przeciwko nieuczciwej konkurencji

Ostatnio na terenie Zagłębia daje się zauważyć nielegalny proceder jaki uprawiają niektórzy instalatorzy elektryczni. Otóż, jak wiadomo, instalacje elektrycznej nie mają prawo zakładać jedynie koncesjonowani instalatorzy, których roboty zatwierdza następnie specjalna komisja elektrowni.

Tymczasem w Sosnowcu elektromonterzy nie posiadający koncesji podejmują się robót przy zakładaniu instalacyj elektrycznych. Osobnicy tacy urządzają się w ten sposób, że po wykonaniu robót zwracają się do któregoś z koncesjonowanych instalatorów z prośbą o podpisanie deklaracji do elektrowni. — Zdarzają się często wypadki, że instalatorzy podpisują te deklaracje za drobną opłatą. Oczywiście tego rodzaju praktyki stwarzają nielegalną konkurencję dla koncesjonowanych instalatorów, którzy muszą płacić odpowiednie podatki i świadczenia. Takie anonimowe zaś firmy nie ponoszą żadnych kosztów społecznych i dlatego mogą każdą robotę przyjąć, za niższą cenę niż instalator koncesjonowany.

Zdarza się przy tym często, że robota wykonana jest niefachowo. Sprawą tą zajął się ostatnio zawodowy związek instalatorów w Sosnowcu, który postanowił zwalczać tego rodzaju nienormalny stan. Zwrócona w pierwszym rzędzie zostanie uwaga na tych koncesjonowanych instalatorów, którzy ze szkodą dla własnego przedsiębiorstwa, podpisują niewykonane przez siebie roboty.

W razie stwierdzenia, że podpisują oni nadal deklaracje nielegalnym instalatorom zawiadomiona zostanie Elektrownia Okręgowa Zagłębia Dąbrowskiego. Takim instalatorom grozić wówczas będzie odebranie koncesji na wykonywanie robót.

Nowe inwestycje m. Sosnowca

Plan robót rozpatrzony zostanie przez Fundusz Pracy

Magistrat w Sosnowcu opracował plan robót inwestycyjnych na rok 1939—40.

Sieć wodociągowo-kanalizacyjna przeprowadzona zostanie na następującymi ulicach:

Ostrogórskiej, Płockiej, Dobrej, Górniczej, Piaskowej, na hałdach ul. Piekarskiego w kierunku ul. Małachowskiego, na ul. Składowej, Narutowicza, na Środuli i ew. Pawiej.

Koszt tych robót obliczono **na 150 tysięcy zł., z których Fundusz Pracy ma pokryć 100 tysięcy zł.**

Roboty drogowe przeprowadzane będą w kilku punktach miasta.

Ulica Dębowa wyłożona zostanie kostką bazaltową,

którą przydzieli min. komunikacji.

Ulice Modrzejowska i Limanowskiego wyłożona zostanie klinkierem.

Kostką bazaltową wyłożona zostanie ul. Piłsudskiego od ul. Sobieskiego do ul. Grabowej.

Pozostała część ul. Rudnej do granicy miasta wyłożona będzie kostką bazaltową.

Rynek w Modrzejowie wyłożony będzie płytkami betonowymi.

Ponadto zabrukowanych zostanie kilka innych ulic z materiału uzyskanego z ulic Piłsudskiego i Modrzejowskiej.

Koszt tych wszystkich robót obliczono na 965 tysięcy zł.

Połowę tych kosztów, a mianowicie 450 tysięcy zł. pokryje Fundusz Pracy.

Plan tych robót przesłany został do akceptacji Funduszowi Pracy, w Kielcach.

Drzazgi

Przepustka

O naszej biurokracji wypisało się już grube tomy i całe wiadra atramentu. — Nie wiele to jednak naogół pomogło. Bo obywatele po „drugiej stronie okienka" wykazują zbyt często małe zainteresowanie i zrozumienie bolączek obywateli tych, z przed okienka.

Ostatnio naprzykład jedna z agencyj donosi o charakterystycznym wypadku.

Oto jedna z kuracjuszek, przebywająca w Kutach (nad granicą rumuńską) zwróciła się do tamtejszego starostwa z prośbą o udzielenie jej przepustki na krótką wycieczkę za rumuńską granicę. Oświadczono jej na to poprostu, że „przepustki wydaje się tylko wielkim ludziom".

Słusznie też podkreśla owa agencja, że w tym stanie rzeczy należałoby sporządzić listę „wielkich ludzi".

Ale pomijając już komiczną stronę tej sprawy stwierdzić trzeba, że epizod ten rzuca niezbyt korzystne światło na postępowanie niektórych naszych biurokratów. Tel.

—(:)—

Przy głośniku

KONCERT ROZRYWKOWY ZE STUDIA DWR.

Dziś o godz. 21.10 rozgłośnia Polskiego Radia transmituje ze Studia Wystawowego na DWR. Koncert rozrywkowy. Jako wykonawcy wystąpią: Stanisława Orska i Janina Paszkowska, które odśpiewają kilka piosenek, tenor — Aleksander Henres, Henryk Domański, jako wirtuoz na harmonijce ustnej oraz Stanisław Dzięgielewski i Grzegorz Karaś przy dwu fortepianach.

Szkoła muzyczna

W DĄBROWIE.

Celem krzewienia kultury muzycznej na terenie m. Dąbrowy Zarząd Stowarzyszenia Kupców Polskich wspólnie z dyrekcją Koedukacyjnego Gimnazjum Kupieckiego w Dąbrowie otwiera szkołę muzyczną im. Fryderyka Chopina, która będzie się mieścić w salach Koedukacyjnego Gimnazjum Kupieckiego, przy ulicy Królowej Jadwigi.

Szkoła Muzyczna będzie posiadać 4 wydziały: klasę fortepianu, skrzypiec, śpiewu solowego oraz klasę organistów.

Na uwagę zasługuje wydział organistów, zorganizowany celem dania możności kształcenia się w muzyce kościelnej tym jednostkom, które w przyszłości zajmą stanowiska wykwalifikowanych organistów i kierowników chórów kościelnych.

Do szkoły muzycznej przyjmowana będzie młodzież obojga płci, oraz osoby posiadające uzdolnienie w kierunku muzycznym.

Uczniowie wszystkich klas będą mieli możność wykazania swoich zdolności i postępów na popisach i koncertach organizowanych przez dyrekcję szkoły.

Wykładowcami w szkole muzycznej będą pierwszorzędne siły profesorskie z Konserwatorium Warszawskiego i Katowickiego.

—oOo—

Etykiety na worki z mąką i kaszą

MOŻNA NABYWAĆ NA KREDYT.

Od 5 września rb. zaczną być pobierane opłaty od mąki i kaszy w drodze nabywania przez młynarzy odpowiednich etykiet w urzędach skarbowych. Za etykiety niekoniecznie trzeba płacić gotówką, a można również otrzymać je na 1-miesięczny kredyt.

Zezwoleń na to udzielają izby skarbowe, dotąd młynarze, pragnący skorzystać z kredytu, już powinni kierować podania.

Przypomnieć również należy, że do 5 września wszystkie młyny zaopatrzyć się muszą w specjalne plomby i plombownice. W ich interesie leży, aby uczyniły to wcześniej, bo termin 5 września jest ostateczny i żadne tłumaczenia po tej dacie nie będą uwzględniane

Sensacyjna afera narkotykowa w Zagłębiu

Lekarz i fryzjer oskarżeni o handel morfiną

Ciekawy proces przed sądem w Sosnowcu

Pod przewodnictwem sędziego okręgowego Maksymiliana Malinowskiego rozpoczął się wczoraj w sądzie okręgowym w Sosnowcu proces w sensacyjnej aferze narkotykowej,

której głównym bohaterem jest lekarz Włodzimierz Kaczorowski z Dąbrowy Górniczej.

Niedawno temu władze śledcze wpadły na trop szajki złożonej z kilku osób, która z pomocą d-ra Kaczorowskiego trudniła się sprzedażą morfiny, ciągnąc z przestępczego procederu olbrzymie zyski, sięgające kilkudziesięciu tysięcy złotych rocznie.

Ofiarą handlarzy narkotyku padł między innymi jeden z czasowo przebywających na kol. „Niemce" potentatów węglowych obecnie przebywający w Belgii, który do zgubnego nałogu przywykł podczas swego pobytu w Anglii.

Prócz d-ra Kaczorowskiego zasiadł na ławie oskarżonych właściciel zakładu fryzjerskiego na Niemcach (Piłsudskiego 41) Marian Placek i jego szwagier Franciszek Maj z żoną Matyldą z Dąbrowy Górniczej (3 Maja 16).

Oskarżeni nie przyznają się do winy przy czym dr. Kaczorowski tłumaczy się, iż wydawał recepty na morfinę osobom środka tego potrzebującym oraz zgodnie z wiedzą i zasadami praktyki lekarskiej.

Sprawa ze względu na ogólnie znaną osobę d-ra Kaczorowskiego oraz ze względu na charakter sprawy budzi wielkie zainteresowanie.

Proces trwa.

2 sierpnia nastąpi odsłonięcie

pomnika Legionów w Kielcach

Komitet Budowy Pomnika Legionów w Kielcach ustalił termin uroczystego odsłonięcia pomnika na niedzielę dn. 2 października rb.

Na placu przed Domem WF. i P.W. im. Marszałka Józefa Piłsudskiego, całkowicie już uregulowanym i uporządkowanym, jeszcze przed kilku tygodniami postawiono cokół pomnika. Niedawno na cokole tym osadzono gipsowy odlew „Czwórki" prof. Raszki który ustąpi w przyszłości miejsca właściwemu odlewowi brązowemu.

Podwyżka taryfy kolejowej

w ruchu podmiejskim

Z dniem 1 października br. podwyższona zostanie taryfa kolejowa w ruchu podmiejskim

obejmie zasadniczo tylko bilety miesięczne normalne i uczniowskie na dystansie do 40 km. Powyżej tej odległości ceny biletów miesięcznych i uczniowskich ulegną obniżce, która przy odległościach najdalszych w ruchu podmiejskim dojdzie do 50 proc.

Bilety tygodniowe podrożeją bardzo nieznacznie, ceny okresowych biletów zniżkowych dla robotników, jak również ceny biletów jednorazowych pozostaną bez zmiany.

Najdotkliwiej odczują podwyżkę nabywcy biletów miesięcznych i uczniowskich na odległościach do 10 km.

Przy odległości 40 km. podwyżka ta będzie minimalna, z 25.20 zł. płaconych obecnie bilet miesięczny 3-ciej klasy zdrożeje do 25.40 zł.

Natomiast bilet miesięczny na odległość 106 km., np. Warszawa — Dęblin, zamiast kosztować 61.20 zł. jak dotychczas, stanieje do 43.30 zł.

W taryfie podmiejskiej nastąpi druga jeszcze zasadnicza zmiana. Do tej pory bilety 2-ej klasy były o 50 proc. droższe od biletów 3 klasy.

Od 1 października różnica ta zostanie obniżona o 33 proc.

Z Kielc

Uroczysta konsekracja

BISKUPA KIELECKIEGO.

Konsegracja J. E. ks. biskupa dr. Czesława Kaczmarka, nowego ordynariusza diecezji kieleckiej, odbędzie się w dn. 4 września br. Konsekrować będzie nuncjusz apostolski dr. Adolf Cortesi. Współkonsekratorami będą ks. biskup dr. Adolf Szelążek i ks. biskup dr. Leon Wetmański. Bezpośrednio po nabożeństwie nowo konsekrowany biskup, na mocy specjalnego upoważnienia Ojca św. udzieli uczestnikom konsekracji uroczystego błogosławieństwa apostoskiego i odpustu zupełnego. Uroczystości powitalne nowego biskupa odbędą się w Kielcach w dn. 3 września br.

Spółdzielcy estońscy

W KIELCACH.

Estońscy spółdzielcy, którzy bawią od kilku dni w Polsce w celu zapoznania się z organizacją naszej spółdzielczości spożywczej, zwiedzili Zakłady Wytwórcze Związku „Społem" w Kielcach.

Płoną zabudowania

W KIELECKIM.

We wsi Nadolnik, gm. Secemin, w powiecie włoszczowskim, od uderzenia pioruna powstał pożar w zagrodzie Andrzeja Tonasiewicza. Spłonął dom mieszkalny obora wraz z trzema przybudówkami i tegorocznym zbiorami oraz sprzęty domowe. Straty wynoszą około 1500 zł.

We wsi Piotrkowice, w pow. pińczowskim wybuchł pożar w zagrodzie Mikołaja Rogoży. Ogień strawił stodołę ze zbożem wartości około 3500 zł. Dochodzenie policyjne ustaliło, że stodołę podpalił Antoni Morawski, który miał z Rogożą porachunki osobiste. Podpalacza aresztowano.

We wsi Łubno. gm. Piekoszów, w pow kieleckim 13-letni syn gospodarza Wincentego Snocka wzniecił przez nieostrożność pożar, który strawił stodołę wraz ze zbożem oraz narzędzia rolnicze.

W SĄDZIE.

Sędzia: — Podsądny przyznaje się zatem do popełnionego przestępstwa?

Podsądny: — Niee.., panie sędzio, mój adwokat przekonał mnie, że jestem niewinny.

Wiadomości bieżące

Piątek 26 Sierpień	Dziś: Zefiryna Jutro: Cezariusza Wschód słońca: 4,34 Zachód słońca 6,40

Dyżury aptek w Sosnowcu

Dziś dyżury nocne pełnią następujące apteki:

W. Dawiskibowej, ul. Piłsudskiego 18
G. Kupferbluma, ul. Nowopogońska 25
H. Rogowskiego, ul. Małachowskiego 12

——oOo——

Od 1 września br. filia „Expresu Zagłębia" w Będzinie zostanie przeniesiona do nowego lokalu księgarni T. Bartnika w Będzinie, ul. Małachowskiego 21

— WYNIKI ZBIÓRKI W PORAJU. Kierownictwo szkoły powszechnej w Poraju przeprowadziło zbiórkę uliczną w dniu 21 bm. na terenie osady Poraja i Blok Żarki, zebraną kwotę w sumie zł. 43 gr. 59 przekazało całkowicie komitetowi budowy szkoły powszechnej na cele budowy szkoły.

Nagły zgon

W SŁAWKOWIE.

Wskutek anewryzmu serca, zmarła onegdaj nagle w swoim mieszkaniu na kolonii Leszek pod Sławkowem 31-let. Teofila Odrzywołek, niezamężna.

Przybyły lekarz dr. Faliński ze Sławkowa skonstatował śmierć.

Uroczyste wprowadzenie proboszcza

DO PARAFII NA STARYM SOSNOWCU.

Jak pisaliśmy, w dniu 28 bm. odbędzie się uroczyste wprowadzenie nowego proboszcza do nowoutworzonej parafii pod wezwaniem. św Andrzeja Boboli na Starym Sosnowcu.

Program tej uroczystości przedstawia się następująco: g. 10 30 rano zbiórka przed plebanią przy ul. Dalekiej, wprowadzenie proboszcza do kaplicy poprzedzone powitaniem ks proboszcza przed kaplicą przez przewodniczącego komitetu, odczytanie przez ks. dziekana Golę dekretu erekcyjnego o utworzeniu parafii i mianowaniu ks. Kiwacza — proboszczem tej parafii O g. 11 ks. Kiwacz odprawi uroczystą sumę. O g. 13 odbędzie się obiad dla członków komitetu i zaproszonych gości.

——oOo——

Kobieta pogryziona

PRZEZ PSA.

Wczoraj rano została dotkliwie pogryziona przez psa mieszkanka Sosnowca Maria Batkowa (Sobieskiego 21) Batkowa poszła na swój plac przy ul. Sobieskiego 25. Obok ma skład żelaza Baliński, który trzyma bardzo złego psa. Pies przedostał się na teren placu Batkowej i rzucił się na kobietę gryząc ją dotkliwie po rękach i nogach Na krzyk kobiety przybiegli pracujący obok robotnicy. którzy dopiero ul. tk się psa odpędzić.

Batkową przewieziono do szpitala, gdzie opatrzono jej rany.

——oOo——

Zebranie Zarządu Sekcji

DOZORCÓW GÓRNICZO — TECHNICZNYCH PZZPP. I H. W SOSNOWCU.

Prezydium Sekcji Dozorców Górniczo Technicznych PZZPP, i H. w Sosnowcu **zawiadamia wszystkich członków Zarządu i delegatów Sekcji że w niedzielę dnia 28 bm. o godz. 10 odbędzie się miesięczne posiedzenie zarządu i delegatów sekcji w lokalu związku przy ul. Sienkiewicza nr. 17-a.**

Posiedzenie to zwołane zostało w terminie wcześniejszym, niż normalnie a to z uwagi na załatwienie kilku spraw terminowych. Natomiast posiedzenie we wrześniu nie odbędzie się. Obecność wszystkich członków Zarządu i delegatów sekcji obowiązkowa.

——oOo——

Z Olkusza

(o) **POŻAR Z PODPALENIA.** Onegdaj w nocy spłonęła doszczętnie stodoła wraz ze zbiorami Stanisława Szycowskiego w Szycach, gm. Kidów.

Pożar powstał wskutek zbrodniczego podpalenia, o które poszkodowany podejrzewa jednego ze swych sąsiadów, z którym prowadzi od pewnego czasu spory sądowe. Straty wynoszą około 3 tys. zł.

(o) **OPADŁ BALONIK ZE ŚWIECĄCĄ BATERYJKĄ.** Na polach pod wsią Krzyczyce k/Pilicy opadł balonik meteorologiczny czerwony z przyczepioną bateryjką elektryczną. W chwili opadania baloniku lampka świeciła. Przy powłoce nie znaleziono żadnej notatki.

(o) **KRADZIEŻ RADIA.** Nieznany sprawca dostał się w nocy do lokalu oddziału Zw. Strzeleckiego w Żuradzie, skąd skradł 3-lampowy aparat radiowy wraz z akumulatorem i anodą.

Młodociany nożownik

osadzony w zakładzie poprawczym

Krwawego wyczynu, który świadczy o braku nadzoru rodzicielskiego nad młodzieżą na przedmieściach Sosnowca dopuścił się 14-letni Jerzy Kucharski na kolonii „Orion" w Sosnowcu.

Mając pretensje do swego rówieśnika Władysława Ducha (Kol. „Orion" 14), **Kucharski spotkawszy Ducha przed domem jego rodziców, pchnął go nożem w lewą pierś.**

Ostrze przebiło płuco nieszczęśliwemu chłopcu, którego niezwołcznie przewieziono do szpitala.

Uznany przez sąd za działającego z rozeznaniem swego czynu, Kucharski zasiadł wczoraj na ławie oskarżonych przed Sądem Okręgowym w Sosnowcu, **które zdecydował umieścić obiecującego chłopca w zakładzie poprawczym.**

Z Zawiercia

(z) **NOWE KÓŁKO ROLNICZE W MZUROWIE.** W Mzurowie, pow. zawierciańskiego zorganizowane zostało onegdaj kółko rolnicze, którego brak odczuwali oddawna tamtejsi rolnicy.

Do licznie przybyłych na zebranie włościan referaty fachowe wygłosili: agronom powiatowy Wł. Słociński i instr. rolniczy St. Kujda z Zawiercia.

Po dyskusji obecni zapisali się na członków kółka, po czym dokonano wyboru zarządu, na czele którego stanął miejscowy ziemianin p. Świderski.

(z) **PRZYJĘCIE BATALIONU O. N.** Zorganizowany został obywatelski komitet przyjęcia, powracającego w tych dniach do Zawiercia z ćwiczeń letnich batalionu Obrony Narodowej. W skład prezydium komitetu weszli: przewodniczący prezydent Cz Kowalski, członkowie: ks. kan. B. Wajzler, starosta mgr. Trznadel, major Maresch i pos. inż. Sowiński.

Sprawa redukcji

W FABRYCE HULCZYŃSKIEGO W ZAWIERCIU.

W fabryce Hulczyńskiego w Zawierciu zredukowanych zostało 90 robotników z powodu braku zamówień.

W związku z tym sekretarz Angier odbył konferencje z dyrekcją fabryki, na której ustalono, że zredukowani robotnicy przyjęci zostaną do pracy po okresie dwuch miesięcy.





Dramatyczna noc na tonącym jachcie

w zatoce gdyńskiej

Onegdaj w nocy zatonął na zatoce gdyńskiej jacht „Janek“, należący do ośrodka morskiego młodzieży akademickiej w Jastarni. We wtorek po południu wypłynęli na pokładzie jachtu Mieczysław Szarle i Wacław Kwiatkowski na pełne morze, kierując się z Jastarni do Gdyni.

Po oddaleniu się od portu zerwał się nagle silny wiatr i zaczął padać deszcz. Jacht źle obsługiwany zaczął tułać się po morzu spychany raz w tę raz w drugą stronę.

Potem zapadła noc. Załoga straciła całkowicie panowanie nad jachtem a nie mając pod ręką żadnych sygnałów świetlnych, ani rakiet nie mogła wezwać pomocy. Około godz. 10 wieczorem jacht znalazł się w pobliżu Redy gdyńskiej. Tutaj jednak również nie odpowiednio kierowany statek błąkał się przez kilka godzin. Wołania załogi o pomoc pozostały bez rezultatu.

Wreszcie silniejszy podmuch wiatru rzucił jachtem o betonowe obramowanie, powodując rozbicie.

Woda zaczęła szybko zalewać wnętrze jachtu, który począł się pogrążać w morzu. Rozpaczliwe wołania obu akademików usłyszał wreszcie przechodzący brzegiem strażnik portowy i robotnicy idący na nocną zmianę.

Z przystani Żeglugi Polskiej zabrano łódź i pospieszono z pomocą w ostatniej już chwili, by zabrać trzymających się kurczowo kawałka masztu wystającego na powierzchnię studentów.

Owady gryzą drzewa — a mikrofon podsłuchuje

Nowe zastosowanie znalazło radio w leśnictwie. Oto w niektórych państwach Zachodu leśnicy instalują na drzewach czułe mikrofony i przy pomocy słuchawek badają, czy wewnątrz drzewa nie zagnieździły się owady i nie toczą drzewa. Aparatura jest tak czuła, że już jeden owad wywołuje nielada hałas, a na gryzanie drzewa jest tak głośne, jakby ktoś rąbał siekierą.



ŚWIĘTO LOTNICZE ŁOTWY

W Rydze odbyło się w obecności 30.000 widzów święto lotnicze. Na zdjęciu — łotewski minister wojny gen. Baldis, w towarzystwie gen. Berkisa dokonywuje przeglądu samolotów przed wielką rewią lotniczą.

RADIO

PROGRAM OGÓLNOPOLSKI.

Piątek 26 sierpnia.

6.15 Kiedy ranne wstają zorze. 6.20 Muzyka. 6.45 Gimnastyka. 7.00 Dziennik poranny. 7.15 Koncert poranny. 8.00 Przerwa. 11.57 Hejnał z Krakowa. 12.03 Audycja południowa. 5.15 Sianokosy na Polesiu. opowiadanie. 15.30 Rozwiązanie zagadki geologicznej z dn. 26.7 pt. Tajemnicza podróż wuja Hilarego. 15.35 Rozmowa z chorymi 15.50 Wiadomości gospodarcze 16.00 Suity w wyk. ork. Rozgłośni Wileńskiej. 16.45 Zakątek wielkopolski pogadanka. 17.00 Muzyka taneczna. 18.00 Elektryczne oczy pogadanka. 18.10 Utwory fortepianowe J. Brahmsa 18.45 Kronika literacka. 19.00 Pieśni trubadurów i wagantów. 19.20 Pogadanka aktualna. 19.30 Dla każdego coś ładnego koncert rozrywkowy. 20.45 Dziennik wieczorny. 20.55 Pogadanka aktualna. 21.00 Audycja dla wsi. 21.50 Wiadomości sportowe. 22.00 Koncert symfoniczny w wyk. ork. P. R. 22.55 Przegląd prasy. 23.00 Dziennik wieczorny. 23.15 Warszawa II.

KATOWICE.

Piątek 26 sierpnia.

5.15 Audycja poranna płyty. 6.20 Muzyka. 7.15 Przerwa. 13.50 Wiadomości bieżące. 14.00 Muzyka obiadowa. 15.10 Giełda zbozowa. 17.00 Jak spędzić święto? 17.10 Koncert wymienny. z Łodzi. 17.50 Wiadomości gospodarcze. 17.55 Program na jutro 21.00 T. Kudliński fragment z niewydanej powieści Uroki. 22.00 Wiadomości sportowe. 22.05 Koncert rozrywkowy.

PROGRAM OGÓLNOPOLSKI.

Sobota 27 sierpnia.

6.15 „Kiedy ranne wstają zorze 6.20 Muzyka (płyty) 6.45 Gimnastyka 7.00 Dziennik poranny. 7.15 Muzyka poranna. 8.00 Przerwa. 11.57 Hejnał z Krakowa. 12.03 Audycja południowa. 13.00 Przerwa. 15.15 Teatr Wyobraźni dla dzieci słuch. pt. Skrzydlaty chłopiec. 15.45 Wiadomości gospodarcze. 16.00 Na manewrach audycja muzyczna. 16.45 Koncert Ludowej Kapeli 18.00 Nasz program. 18.10 Koncert solistów z Łodzi. 18.45 Fragment z Pana Tadeusza Adama Mickiewicza. 19.00 Muzyka taneczna. 20.00 Audycja dla Polaków zagranicą. 20.30 Dziennik wieczorny. 20.40 Pogadanka aktualna. 20.45 Audycja dla wsi. 20.55 Przerwa. 21.00 Giacomo Pucini: opera w 1 akcie 21.55 Wiadomości sportowe 22.05 Giacomo Pucini Siostra Angelica. 23.00 Dziennik wieczorny. 23.05 Warszawa II.



«PAMIĘTNIKI SZATANA»

Powieść

94)

Uwaga ta przypomniała baronowi że do tej pory nie pomyślał o stanie kieszeni, do której sięgnął natychmiast; wyjął stamtąd kilka garści złota. Nie przypuszczał przeto wcale, żeby to wskutek niedostatku, Szatan wsadził go do dyliżansu, ale z powodu okoliczności, które pozostały dla niego nieznanymi.

Wyobrażał sobie, że ten powóz pocztowy, dlatego tylko znalazł się tak w porę, że Szatan go tam przyprowadził i pozwalając się prowadzić przez niego, kazał zdjąć rzeczy swoje z dyliżansu, przeczytawszy poprzednio w wykazie konduktora, co wiezie za sobą, albowiem do tej pory wcale o tym nie wiedział. Pomiędzy tymi rzeczami znajdował się wielki portfel owinięty w skórzany pokrowiec, o którego posiadaniu Luizzi nie wiedział wcale. Postanowił przejrzeć to co się w nim znajdowało, kiedy pozostanie sam w powozie pocztowym; rozłączył się z towarzyszami podróży, a Mariecie dał swój adres w Paryżu. Po zostawszy sam, otworzył natychmiast portfel i dostrzegł, że oprócz innych rzeczy, znajdowały się w nim listy do niego odresowane, pospieszył, żeby się przekonać co one w sobie zawierają, chociaż były one rozpieczętowane i że zdawało się, że kto inny, a może nawet on sam je przeczytał. Pierwszy był podpisany przez prokuratora królewskiego okręgu... i zawierał co następuje:

„Panie baronie!

Fakty, o których nas pan zawiadamia, są tak ważne, że uważałem za konieczne odnieść się do prokuratora generalnego w Tuluzie: kobieta od siedmiu lat zamknięta w więzieniu, a nikt o tym nie miał żadnego podejrzenia, jest rzeczą, która przechodzi wszelkie pojęcie. Skoro tylko otrzymam od prokuratora generalnego w przedmiocie ważnego ostrzeżenia, które od pana otrzymuję, nieomieszkam jej zakomunikować. Mam zaszczyt i t. d.“

— Oh! oh! — powiedział Luizzi — zdaje się, że denuncjowałem kapitana Feliksa; no, zobaczymy co się stało z tą sprawą. Zaczął szukać w portfelu i otworzył list, który zawierał te słowa.

„Panie, jesteś nikczemnym..“

— To zapewne kapitan Feliks — powiedział Luizzi do siebie — nie może mi przebaczyć, że nie chciałem, ażeby zbrodnia jego pozostała bezkarną...

„Zmusiłeś mnie, że zabiłem człowieka i shańbił kobietę, która moje imię nosiła; jeżeli nie jesteś podłym, dasz mi zadośćuczynienie za to postępowanie

podpisano Dilois“.

Drugi ten list zasmucił bardziej Armanda, aniżeli pierwszy i zapragnał dowiedzieć się, w jaki sposób odpowiedział na to wyznanie. W tym celuszukał w partfelu listu który by go oświecił o wypadku tej sprawy; ale nie znalazł nic, oprócz rachunków z agenetami swoimi i z plenipontentem. Zdawało mu się, przeglądając je, że bynajmniej nie zaniedbał interesów swoich i uporządkował je tak dokładnie, że sam dziwił się temu. Przeglądając i przerzucając te liczne papiery wykrył w jakimś zakątku szczątki listu spalonego na rogach, jakby był wyrwanym z płomieni, w chwili, kiedy go zupełnie pochłonąć miały:

„...Nieszczęśliwa Lucy, przed śmiercią wykryła przede mną tajemnice mego pochodzenia. Trzeba więc było ażebyś ty Armandzie był przyczyną mojej zguby i hańmy. Niebo jest sprawiedliwe.

podpisano Zofia Dilois“.

Co tylko Armand mógł odkryć nowego w popierach, posłużyło tylko do coraz większego zagmatwania tego labiryntu przygód, w które został wmieszany. Pozostał mu tylko jeden środek; zawołać Szatana i zażądać od niego wyjaśnienia tego, co przeczytał, ale obok tego, że nie był pewnym że to uzyska i czuł w sobie usposobienia rozpoczynania na nowo tego życia wzruszeń, które nie dawały mu chwili wolnej do rozmyślania. Od Rożyi do czasu przybycia swojego do Paryża wykrycie co wynikło z jego oskarżenia rodziny Rue, jakim sposobem odpowiedział na wyzwanie pana Dilois i dla czego pani Dilois nazywała go Armandem, jak gdyby on był jej bratem albo kochankiem.

— Na honor — powiedział do siebie — byłaby to rzecz śmieszna, ażebym w tym czasie, którego wcale sobie nie przypominam, był kochankiem pani Dilois! To bardzo być może. Prawdopodobnie starałem się uzyskać przebaczenie za moją niedorzeczną gadatliwość i otrzymałem coś więcej, aniżeli przebaczenie. Bo też to piękna jak anioł osoba, ta pani Dilois i musiałem być bardzo szczęśliwy! Jakimże to u licha sposobem stało się! Doprawdy, moje położenie jest szatańskie; nie posiadać nawet wspomnienia szczęścia, które musiało być pełne uroku z powodu ogromu winy, jaką popełniłem względem tej kobiety!

d. c. n.

Ameryką rządzą 23 kobiety

70% majątku prywatnego Ameryki

znajduje się w rękach kobiet

Gdy ktokolwiek mówi czy pisze o milionerach czy nawet miliarderach Ameryki, a zwłaszcza Stanów Zjednoczonych Ameryki Półn., ma się stale i bez wyjątku na myśli tylko takich jak Rockefeller, Morgan, Ford, Astor, Mellon, Vanderbildt, a więc samych mężczyzn.

Tymczasem okazuje się, że jest to całkowicie błędne mniemanie, ponieważ na czele prywatnego majątku narodowego stoją właśnie kobiety a nie mężczyźni.

Ten fakt potwierdza oficjalna statystyka majątkowa Ameryki za rok 1937. Z tej statystyki okazuje się, że w rękach kobiet z całego majątku prywatnego Ameryki, gdy weźmiemy 100 jako całość, pozostaje 70. A kobiet tych jest 23. Śmiało więc można stwierdzić, że Ameryką rządzi 23 kobiety.

Lecz mimo tak olbrzymiego majątku, spoczywającego w rękach tych kobiet nie biorą one prawie żadnego, a właściwie żadnego udziału w życiu politycznym i towarzyskim swego kraju. Przede wszystkim nie należą one z małymi wyjątkami do tego typu Amerykanek, których jedynym celem są wszelkiego rodzaju różliczne ekstrawagancje oraz luksusowy tryb życia i to tylko dlatego tak prowadzony, aby o nich jaknajszerzej mówiono i pisano. Wprawdzie miliarderki i milionerki te posiadają wszystko czego tylko zapragną, a więc zamki, pałace, posiadłości wiejskie, jachty, samoloty, konie, kosztowności, ubiory drogocenne zbiory, bogate bilioteki, trzymają się jednak one zawsze tak, jakby w cieniu tak dalece, że nie są znane nawet swoim najbliższym sąsiadom.

Niektóre z nich przeniosły się ostatnio do Europy w obawie przed gangsterami.

Najbogatszą kobietą z owej 23 ekipy jest miss Wilks, której prywatny majątek jest szanowany na 4 — 5 miliardów dolarów. Oddaną jest ona wszystkim giełdom zbożowym i tylko transakcje zbożem wypełniają całą treść jej życia. Szerszym kołom towarzyskim znana jest 78-letnia wdowa po „królu stali", słynnym Carnegie, mimo iż wprost nienawidzi życia towarzyskiego i nigdzie się nie udziela. Jej pasję stanowią papugi, których posiada najbogatszy „zbiór" na świecie. Cały czas spędza ze swoimi ptakami.

Nic ją tak nie interesuje, jak wiadomość o papugach.

Gdy wychodziła za mąż za Carnegiego miała 25 lat życia. Trzecią z kolei jest Barbara Hutton, spadkobierczyni miliardów Woolwortha, obecnie hrabina Haugwitz-Rewentlow, o której już wiele się mówi i pisze.

Panie Wilks, Carnegie i Hutt — oto te trzy władczynie dolarów z tych 23 krezusów w spódnicy, o których tak mało się wie. O pozostałych dwudziestu nie wie się nic.

Nawet wszędzie przenikająca i nie znająca przeszkód reporterka dzienników amerykańskich nie może o nich wiele powiedzieć. Są one niedostępne przebywają przeważnie poza Ameryką, mają swoje własne małe upodobania, nie troszczą się o nic i nic ich nie obchodzi co się dzieje na świecie.

Tyle dowiadują się o świecie, ile wyczytają w dziennikach, a te, które mieszkają w Amerycę, nie czytują nawet wielkich dzienników, tylko swoje małe prowincjonalne pisemka.

Znany pisarz amerykański, Sinclair Levis, po odwiedzinach u jednej z tych miliarderek, tak napisał: „Ona (ta starsza pani) jest elegancką, a nawet interesującą kobietą, jakby stworzona na bohaterkę romansu, jednak mimo że żyje, jest to już nieżywa istota.

Posiadają one pewne charakterystyczne cechy. Są pochodzenia przeważnie szkockiego. Nic więc dziwnego, że odziedziczyły wszystkie takie znamiona charakteru, jak: oszczędność, popspolitość, skromność, rozwaga, lecz i sknerstwo czasami, jak również ekscentryczność w odniesieniu do trybu życia.

Pochodzą przeważnie ze średnio zamożnego, względnie z mało zamożnego środowiska.

Dobrobyt i przepych poznały dopiero po zamążpójściu.

Lecz nie od razu, ponieważ mężowie ich byli ludźmi ciężkiej i żmudnej pracy, którzy swoją walkę o miliony stawiali zawsze wyżej od przyjemności. Błędem jest sądzić że ludziom tym „miliony z nieba spadały".

Zdobywali je ciężką i zaciętą pracą i to tak ciężką, że wielu z nich przedwcześnie zmarło z wyczerpania i znużenia.

Ich największą troską było to, by po śmierci pozostawić małżonce jak najwięcej milionów. To osiągnęli. Te miliardy i miliony w rękach owych 23 kobiet wystarczyłyby w zupełności, aby opanować wszelkiego rodzaju olbrzymie trusty amerykańskie.

Na szczęście miliarderki i milionerki amerykańskie nie zdradzają żadnych skłonności w tym kierunku, tak, że ich rządy Ameryką ograniczaja się do suchych cyfr statystyki prywatnego majątku Stanów Zjednoczonych Ameryki Północnej.

CZŁOWIEK PRZED SĄDEM.

SERDELKI

W barze „Pod Kropelką" siedział przy stoliku pan Wawrzyniec Dudaj i smętnie przyglądał się leżącym na talerzu serdelkom.

— Panie ober! — zapytał — Czy to na pewno wieprzowe?

— Wieprzowe proszę pana.

— Bo prawdę powiedziawszy, jakoś de rożką trącą.

Kelner obraził się.

— Co też panu szanownemu do główki przychodzi.

— Tylko przez zalewania, pane ober O wiele się pytam czy nie konina, to dla tego że już raz mnie wkleili w knajpie końskie kiełbaski Ja smak w gębie posiadam i zaraz rozpoznam, z jakiego mięsa żarcie uskuteczniono; znakiem tego sam pan lepiej powiedz: końskie, czy nie?

— Wieprzowe.

— Wieprzowe, powiadasz pan. No dobra, będziemy frygać. Ale o wiele się okaże, że nie, to raban będzie. Lanszafta ze ścian pozlatają, garki się potłuką, w cyferblat ktoś dostanie.

Pan Dudaj zabrał się do parówek i zjadł je ze smakiem.

Następnie zaś otarł usta obrusem, podniósł się i rzekł:

— Do roboty, Dudaj.

Widać pan Dudaj dobrym jest robotnikiem, gdyż w przeciągu paru minut zmienił wygląd baru nie do poznania. Rozbił bufet, połamał krzesełka, wyrzucił na ulicę gości wraz z kelnerem.

— Proszę sądu wysokiego! — tłumaczył się pan Dudaj na rozprawie. — Przecie nie wyglądam na takiego chojraka, któren by całe knajpę mógł do góry podszewką wywrócić. I faktycznei słabosilny jestem.

Ale jakem opchnał te serdelki, to końskie siły wstąpili we mnie, co jest dowodem, że faktycznie ze śkapskiego mięsa uskuteczniõne byli.

Sąd skazał pana Dudajana na 10 dni aresztu.

SPORT

Skład Bielska i Czeladzi

na mecz lekkoatletyczny w Bielsku

W dniu 27 bm. w Bielsku odbędzie się mecz lekkoatletyczny Czeladź — Bielsko w konkurencji pań i panów.

Składy obu miast są następujące (Bielszczanie na pierwszym miejscu):

Panie: 60 m. Szmidt, Hajnówna, Serafinówna, Sobotówna, 100 m. Szmidt, Hajnówna, Serafinówna, Sobotówna. — Skok wdal: Szmidt, Koch, Serafinówna, Pietrzykowa. Skok wzwyż: Koch, Quissec, Pietrzykowa, Sobotówna. Dysk: Dobrzańska, Quissec, Danielówna, Pawełczykowa. Oszczep. Pinczerówna, Quissec Danieló:wna, Kulówna. Kula: Dobrzańska, Quissec, Pawełczykowa, Danielówna.

Panowie: 100 m: Tomecki, Farny, Fuzio, Horzelski 200 m.: Krzysica, Tomecki, Puzio, Horzelski. 800 m.: Omasta, Skubnia, Hytryk, Kotyza. 1500 m.: Mizera, Omasta, Nowak, Klasa. 5000 m. Omasta, Homeniuk, Szkoc, Dziopa. Skok wdal: Farny, Chowaniec, Mucha, Hacaga. Skok wzwyż: Lastowica, Król, Puzio, Horzelski. Tyczka: Wojnar, Lasek, Mucha, Majcherczyk. Dysk: Nessisus, Farny, Hacaga, Mucha. Oszczep: Chowaniec, Farny, Hacaga, Mucha. Kula: Farny, Grzymkowski. 4×100 Bielsko w składzie: Krzycisa, Cicika, Tomecki, Farny Czeladź: Puzio, Horzelski, Mucha, Leszczyński. Sztafeta olimipjska: Bielsko: Omasta, Jarkulisz, Tomecki, Krzysica, Czeladź: Legawiec, Hytryk, Horzelski, Fuzio.

Zbiórka zawodników czeladzkich w sobotę o godz. 7.30 rano na Saturnie. Reprezentanci powinni zabrać ze sobą pełny ekwipunek.

——oOo——

Ogólnopolskie zawody

LEKKOATLETYCZNE W CZELADZI.

W dniu 4 września w Czeladzi na boisku PW. i WF. odbędą się ogólnopolskie zawody lekkoatletyczne z udziałem Walasiewiczówny. (Jak już donosiliśmy Walasiewiczowna startować będzie w Zagłębiu trzykrotnie: 31 bm. w Dąbrowie, 3 września w Sosnowcu w ramach meczu Chorzów — Zagłębie i 4 września w Czeladzi).

Dotychczas zgłosiły swój udział w zawodach następujące kluby: KPW. (Katowice), KPW. Pomorzanin (Toruń), Stadion (Chorzów) oraz Sokół i ATS. z Czeladzi. Ogółem dotychczas zgłoszonych jest około 50 zawodniczek i zawodników

Dalsze zgłoszenia należy nadsyłać pod adresem: ATS. Czeladź, kolonia Saturn 7 m. 2.

——oOo——

Zagłębiowski W. S. S.

ZAWIESIŁ SĘDZIEGO KUCA

Na ostatnim posiedzeniu WS Zagłębiowskiego okręgu, zawiesił swego członka p. Kuca w związku z zarzutami stawianymi mu przez Strzelecki K.S. (Niwka)

P. Kuc został zawieszony w prawach sędziego, aż do czasu ukończenia przeciwko niemu dochodzeń.

Przepowiednie astrologiczne

DLA URODZONYCH 26 SIERPNIA.

26 sierpnia urodzeni obdarzeni są usposobieniem wrażliwym i smutnym brak im wiary i zaufania do swych zdolności przez co narażają się na częste rozczarowania, cechuje ich samolubstwo i skłonność do samobójstwa z powodu zawiedzionej miłości.

W pożyciu małżeńrkim będą niezbyt szczęśliwi z powodu zdrady, lecz nastąpi zrozumienie charakterów.

Największy wpływ na ich los życia. charakter i przeznaczenie wywiera Saturn, szczęśliwy miesiąc marzec, daty dnia 6, 13, 20, 27 liczby loteryjne 8 2 8 5 5.

Organizm ich skłonny jest do nerwicy serca, zapalenia stawów i rozstroju nerwowego.

——oOo——

2000 par pończoch z pnia drzewnego

Jedna z angielskich fabryk sztucznego jedwabiu obliczyła, iż dla wyprodukowania 20,000 par damskich pończoch musi zużyć pień 60 letniego drzewa po odpowiedniej przeróbce, przy pomocy nowoczesnych maszyn.

Mecze ligowe

I O WEJŚCIE DO LIGI.

W nadchodzącą niedzielę odbędą się następujące mecze o wejście do ligi i ligowe:

Kraków: Garbarnia — Union Touring
Łuck: PKS. — Śląsk.

LIGA

Chorzów: Ruch — AKS.
Lwów: Warszawianka — Pogoń
Warszawa. Cracovia — Polonia.
Kraków: Śmigły — Wisła.
Łódź: Warta — ŁKS.



Z OBOZÓW LEGII AKADE MICKIEJ W LIDZBARKU.

Na zdjęciu fragment z życia obozowego na obozach wyszkoleniowych Legii Akademickiej w Lidzbarku.

Uwaga P. T. Odbiorcy!

Każdy pracownik elektrowni, upoważniony do jakichkolwiek czynności przy instalacjach, licznikach lub do przyjmowania zamówień na aparaty elektryczne posiada legitymację z fotografią, pieczęcią i podpisem

Żądać zawsze okazania legitymacji.

Wystrzegać się ludzi podających się za pracowników Elektrowni, lecz nie mogących się wylegitymować.

ELEKTROWNIA OKRĘGOWA
w Zagłębiu Dąbrowskim S. A.

OGŁOSZENIE

Ubezpieczalnia Społeczna w Sosnowcu komunikuje, że od 1.IX. 1938 r. składki ubezpieczeniowe nie będą pobierane przez inkasentów.

Wszelkie wpłaty należy uskuteczniać w kasach Ubezpieczalni:
w Sosnowcu, przy ul. 3-go Maja Nr. 33,
w Będzinie przy ul. Piłsudskiego Nr. 11-a
w Dąbrowie, przy ul. Sienkiewicza Nr. 21
w Zawierciu, przy ul. Paderewskiego 6
w godzinach od 8—13, a w soboty od 8—12 lub za pośrednictwem urzędów pocztowych na konto Ubezpieczalni Nr. 144314 **z wymienieniem na odwrocie przekazu Nr. konta pracodawcy.**

Podanie Nr. konta **jest konieczne** celem właściwego zaksięgowabia wpłaty.

Ubezpieczalnia przestrzega przed zwłoką w regulowaniu składek, gdyż pociągnie to za sobą wdrożenie środków przymusowych i niepotrzebne koszty wzgl. kary administracyjne.

DYREKCJA
UBEZPIECZALNI SPOŁECZNEJ
w SOSNOWCU.

OBWIESZCZENIE

Komornik Sądu Grodzkiego w Będzinie I-go rewiru Antoni Raczmański zam. w Będzinie, przy ulicy Modrzejowskiej Nr. 37 na zasadzie art. 602, 603 i 604 K. P. C. ogłasza, że celem zaspokojenia wierzytelności różnych wierzycieli odbędzie się sprzedaż z publicznej licytacji niżej wymienionych ruchomości:

Dnia 30 sierpnia 1938 r. od godz. 10 rano w Będzinie, przy ul. Małachowskiego Nr. 16, jako w II-gim terminie składających się z 55 mtr. materiałów na kostiumy i suknie damskie gatunku: welur, gabardiny i rypsu, różnych kolorów oszacowanych na sumę zł. 575 w sprawie Nr. Km. 1118/35 na rzecz Józefa Wajntrauba i in. wierzycieli, oraz składających się z patefonu, radia 3-ch lampowego firmy Philips, peleryny futrzanej damskiej, kredensu kuchennego, zegara gdańskiego, kozetki, pomocnika kredensu dębowego, 2 wazonów, stolika okrągłego z dużym niklowym pucharem oszacowanych na sumę 635 zł. na rzecz Izraela Brandysa, Oskara Fiszmana i inn. wierzycieli w sprawie Km. 1281/36.

Dnia 9 września 1938 r. od godz. 10 rano w Grodźcu, przy ulicy Limanowskiego, jako w II-gim terminie, składających się z gabinetu t. j. kompletu mebli mahoniowych: biurka, biblioteki, stołu okrągłego, pięciu foteli krytych skórą, sypialni składającej się z mebli jasnych: szafy dębowej na ubranie, 2 szafek nocnych, toalety 3-ch skrzydłowej, stołu, 2-ch krzeseł, saloniku składającego się z mebli krytych pluszem: kanapki, 2 foteli, 4-ch krzeseł, stołu okrągłego, 2 podstaw do kwiatów, stołu rozsuwanego, kredensu pokojowego, zegara w szafce stojącej, sześć krzeseł krytych skórą oszacowanych na sumę zł. 6300 na rzecz Gustawa Reichelta w sprawie Nr. Km. 218/38.

Powyżej wspomniane ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży.

Będzin, dnia 24 sierpnia 1938 r.

Komornik I-go rewiru
(—) A. RACZMAŃSKI.

DOBRY ŻART.

DOBRY APETYT

Pewien porucznik opowiada w kasynie oswym niezwykle łakomym ordynansie. Spostrzegając ogólną nieufność zakłada się że ordynans jego za jednym posiedzeniem zje całe cielę.

Zakład przyjęto. Sprowadzono cielę, zarżnięto je, kucharz porobił kotlety, zrazy wątróbkę nóżki itd. Wieczorem w kasynie zgromadziły się wszyscy obecni. Przy stole zasiadł ordynans i przystąpił do uczty.

Gdy skończył ostatni kotlet, wstał o stołu, przystąpił do porucznika i szepnął na ucho:

— Panie poruczniku, na Boga, niech już dają to cielę bo obawiam się, że się nie zmieści.

SPRYT

Dwóch znajomych rozmawia ze sobą.

— I wyobraź sobie, że ten idiota zaprosił mnie wczoraj do restauracji na piwo i zaczął mnie męczyć o pożyczkę

— No naturalnie zrazu odmówiłeś?

-- Nie, dopiero po drugiej flaszce.

DROBNE OGŁOSZENIA

NAUKA I WYCHOWANIE

KOEDUKACYJNA SZKOŁA przysposobienia **ADMINISTRACYJNO-HANDLOWEGO** przyjmuje od 9—14 zapisy. Informacji udziela: Sekretariat Męskiej Szkoły Handlowej T. Płockiego w Sosnowcu, 1-go Maja 25. Tel. 61-284.

POSADY I PRACE

SŁUŻĄCA umiejąca gotować potrzebna. Wiadomość „Expres Zagłębia" Dąbrowa

KRAWCA na roboty wojskowe przyjmie natychmiast Składnica Harcerska Sosnowiec, Warszawska 1.

POSZUKUJE się ekspedientki z branży papierniczej. Zgłoszenia firma „Pap" Katowice, 3 Maja 36.

KUPNO I SPRZEDAŻ

POMNIKI

Grobowce, figury z kamienia marmuru i granitu (groby murowane) oraz wszelkie roboty betoniarskie, schody, posadzki, słupy i rury H. Focntman Dąbrowa Górn., Kr. Jadwigi 46 tel. 68-296 Robota gwarantowana, warunki płatności do 2-ch lat.

POMNIKI

i rzeźby artystyczne, słupy żelbetowe oraz kompletne parkany i inne wyroby betonowe poleca tanio „WIKTORIA" Dąbrowa ul. Narutowicza 41, Skrz. pocztowa 93. Telefon 68 436.

Sygnatura Km. 437/36.

OBWIESZCZENIE
O LICYTACJI NIERUCHOMOŚCI.

Komornik Sądu Grodzkiego w Będzinie rewiru I-go Antoni Raczmański, mający kancelarię w Będzinie, ul. Modrzejowska Nr. 37 na podstawie art. 676 i 679 k. p. c. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 19 października 1938 r. o godz. 10 rano w Sądzie Grodzkim w Czeladzi, jako w II-gim terminie odbędzie się sprzedaż w drodze publicznego przetargu należącej do dłużnika Władysława Zgajewskiego niehipotekowanej nieruchomości rolnej, położonej we wsi Tąpkowice, gminy Ożarowice powiatu Będzińskiego, zapisanej w rejestrze pomiarowym wsi Tąpkowice pod Nr. 145 ogólnego obszaru 4.0628 ha. w 2-ch kawałkach w miejscowościach: Olszyna i pod Niezdarą oraz zabudowań: szkielet domu murowanego i stodoła murowana.— Na części gruntu znajduje się ogród owocowy w którym posadzone jest 63 drzewa.

Nieruchomość oszacowana została na sumę zł. 10.660, cena zaś wywołania wynosi zł. 7106 gr. 67.

Przystępujący do przetargu obowiązany jest złożyć rękojmię w wysokości zł. 1066 oraz zezwolenie Wojewody na nabycie tej nieruchomości jako położonej w pasie granicznym.

Rękojmię należy złożyć w gotowiźnie albo w takich papierach wartościowych bądź książeczkach wkładkowych instytucyj, w których wolno umieszczać fundusze małoletnich. Papiery wartościowe przyjęte będą w wartości trzech czwartych części ceny giełdowej.

Przy licytacji będą zachowane ustawowe warunki licytacyjne, o ile dodatkowym publicznym obwieszczeniem nie będą podane do wiadomości warunki odmienne.

Prawa osób trzecich nie będą przeszkodą do licytacji i przesądzenia własności na rzecz nabywcy bez zastrzeżeń, jeżeli osoby te przed rozpoczęciem przetargu nie złożą dowodu, że wniosły powództwo o zwolnienie nieruchomości lub jej części od egzekucji i że uzyskały postanowienie właściwego sądu, nakazujące zawieszenie egzekucji.

W ciągu ostatnich dwuch tygodni przed licytacją wolno oglądać nieruchomość w dni powszednie od godziny 8-ej do 18-ej akta zaś postępowania egzekucyjnego można przeglądać w sądzie grodzkim w Czeladzi.

Dnia 10 sierpnia 1938 r.

Komornik A. RACZMAŃSKI.

Wydawca: Helena Mansiorska. Druk, „Expres Zagłębia" Sosnowiec, Teatralna 1-a. Redaktor odpow.: Tadeusz Łapski.